



DZWONEK REKOLEKCYJNY

Z TRZEBIDŁA

PISEMKO REKOLEKCYJNE

WYCHODZI CO MIESIĄC.

Prenumerata kosztuje Rocznie 2 zł., półrocznie 1 zł., pojedynczy numer 20 gr.

ROK 1.

WRZESIEŃ 1928

ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ
I PRZEŁOŻONYCH ZAKONNYCH.

NR. 2.

Adres wydawcy i redakcji: Ks. CZESŁAW MAŁYSIAK, T. B. Z., Trzebinia
(Województwo Krakowskie).

Adres telegraficzny: SALWATORJANIE — TRZEBINIA. Telefon: Nr. 51.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 404.847.

DZWONIMY NA GWAŁT!

Na gwałt dzwonimy — bo giną dusze ludzkie!... Wśród ciągłych zajęć, w hałasie życia, prawie że nie dostrzegamy, ile dusz ludzkich ginie!

W nieszczęśliwej Rosji w dalszym ciągu zabijają niewinne ofiary, mordują ludzi, a do tych krwawych scen dołącza się najokropniejsze bluźnierstwo:

„MSZE SZATAŃSKIE“.

Pewien odstępca ze stanu kapłańskiego urządza te nabożeństwa przed bezwstydną kobietą, niejaką Ireną Heinzl, wyszydza krzyż i Zbawiciela świata.

Wprawdzie nie wszyscy ludzie w Rosji mają w tem upodobanie i nie wszyscy biorą udział w bezecnych widowiskach,

lecz wiele osób daje się porwać bluźnierstwu i agitacyjnie szerzonemu zepsuciu. Ileż tam dusz zbałamuconych ginie! Więc pobudzajmy się do modlitw za nieszczęśliwy naród i za ginące dusze, więc dzwoniemy na gwałt!

W Meksyku strzelają i dręczą katolików, tak duchownych jak i świeckich, prześladowają wiarę i kościół katolicki.

W ostatnich czasach do klasztoru niedaleko granicy Stanów Zjednoczonych wpadli prześladowcy i zastrzelili zakonnicę za to, że nie chciała wyjawić, gdzie się ukrywa biskup przez nich ścigany, o którym przecież ani ofiara krwawego prześladowania, ani też żadna z zakonnic nic nie wiedziały.

W tym amerykańskim kraju, pod rządami masońskiego prezydenta Calles'a, z jednej strony zbierają palmy męczeńskie męczennicy, z drugiej zaś giną słabe dusze, poddając się socjalistycznemu i masońskiemu rządowi.

Czy nie szkoda tych dusz ginących? Oby się cały świat katolicki zerwał do gorących modłów w intencji biednych Meksykańczyków!

My dzwoniemy na gwałt!

Dziś cały świat stał się w znacznej części czerwony, bo socjalistyczny i komunistyczny. Organizacje te walczą z Bogiem i Jego Kościołem. Wiele dusz jest zbałamuconych i uwiedzionych przez agitację. Ginią dusze ludzkie — więc czy nie dzwonić na gwałt?

Bezbożność coraz śmielsza, coraz częstsze święci triumfy, bluźnierstwa na porządku dziennym, a chęć używania, zwłaszcza modny ubiór, rozwiązłość i pijaństwo niszczą i gubią ludzi. W tym potopie złego giną masami nieśmiertelne dusze, więc trzeba dzwonić na gwałt! (C. d. n.).

Myśl o wieczności!

Gdy dusza twoja zatęskni tam,
Gdzie wieczność mieszka, gdzie Bóg sam,
I wnet zrozumiesz, co marność,

Myśl o wieczności!

Gdy ciebie zbudzi głos sumienia,
A z serca wyrwą się westchnienia,
Gdy poznasz grzechów okropności,

Myśl o wieczności!

Patrz, miłosierdzie nieprzebrane,
Łaskę źródło jest niewyczerpane,
Dość do zbawienia sposobności,

Myśl o wieczności!

Korzystaj z łaski, póki żyjesz,
Jutro w grób pójdziesz i przegniesz,
Zapomnij więc o doczesności,

Myśl o wieczności!

Cz. M.

PÓJDE NA REKOLEKCJE.

Dwa przyjaciele, którzy zaprenumerowali „Dzwonek rekolekcyjny“, spotkali się na spacerze i rozpoczęli rozmowę na temat rekolekcji zamkniętych. W czasie rozmowy jeden drugiego tak zagadnął:

— Czy czytałeś „Dzwonek rekolekcyjny?“

— Czytałem — a co?

— Pewnie zauważyłeś ogłoszenie terminu rekolekcji dla mężczyzn?

— I owszem, zauważyłem, ale takie rzeczy to nie dla mnie.

— Dlaczego nie dla ciebie?

— Bo widzisz, ja tam jakichś zamkniętych rekolekcji nie rozumiem i nie uznaję. Wyobrażam sobie, że to prawie dla takich, którzy nie mają co robić, którzy się bawią w przesadną pobożność i dla tego zamykają się w domach rekolekcyjnych. Ale ludzie pracy nie mają czasu na takie historie. Zresztą wyznam ci szczerze, że się brzydzę takim naprzykszaniem się Panu Bogu.

— Ależ to jesteś w błędzie, mój drogi. Wszak rekolekcje zamknięte, to dobra rzecz, to dawny zwyczaj dobrych katolików, pragnących od czasu do czasu pokrzepić się na duchu. Przecież rekolekcje zamknięte reformują ducha, przynoszą spokój sumienia, wzmacniają słabą wolę, wyrabiają charakter religijny i mocne przekonania katolickie. Niejeden porządny katolik zagranicą, wie już dziś o rekolekcjach zamkniętych i o ile tylko może, odprawia je nieraz w życiu.

Ja sam takie rekolekcje zagranicą odprawiłem i widziałem tam ludzi wykształconych, a nawet i artystów, odprawiających zamknięte rekolekcje. Toteż życzyłbym każdemu dobremu katolikowi w Polsce, takowych spróbować, a i tobie także!

— Tak sądzisz? Hm! A możeby to i nieźle było spróbować?

— No spróbuj!

— Kiedy przyznam ci się szczerze, że mnie coś wstrzymuje.

— Cóż takiego?

— Przedewszystkiem to, że jeśli odprawię zamknięte rekolekcje, to będę musiał zmienić moje życie, poprostu poprawić się; a wiesz, że jak coś postanowię, to i wykonam. Potem wstyd mnie iść na rekolekcje, bo ludzie się będą ze mnie śmiać, że naraz stałem się tak pobożnym, iż nawet rekolekcje zamknięte odprawiłem.

— Słuchaj przyjacielu! Jeżeli potrzebujesz poprawy życia, to nie zważaj na nic, tylko na dobro swej szlachetnej i nieśmiertelnej duszy i właśnie koniecznie odpraw rekolekcje. Wyjdiesz z nich całkiem innym człowiekiem, uczujesz się szczęśliwym i nie pożałujesz, żeś kilka dni tej sprawie poświęcił. A co do względów ludzkich, to pluj na nie i bądź wyższym ponad takie głupstwa! Bądź mężnym, nie bądź tchórzem i niewolnikiem głupiej i fałszywej opinii ludzkiej! Zwyciężaj siebie samego, bo to jest „maxima victoria“.

— No to pójdę na rekolekcje!

— Naprawdę pójdziesz?

— Jakom żyw, idę!

— Brawo! To pójdziemy razem! Pamiętaj, że 26-go, 27-go i 28-go października odbędą się te święte ćwiczenia duchowne!

— Dobrze, pamiętam!

Otóż, — jak drogi Czytelniku może z tej rozmowy wnioskować, — dużo znaczy serdeczna zachęta. Nawet ludzie uprzedzeni dadzą się przekonać i pociągnąć na rekolekcje zamknięte, jeśli im ktoś życzliwy do rozumu i do serca przemówi.

Opowiadał pewien kapłan, że w Niemczech, gdzie wielu mężczyzn korzysta prawie corocznie z rekolekcji zamkniętych, jeden z upartych mężczyzn nie chciał się dać namówić do wzięcia udziału w rekolekcjach zamkniętych. Podczas gdy jego koledzy i znajomi korzystali z rekolekcji, on ani myślał. Kilku przyjaciół zachęcało go, ale daremnie. Nareszcie udało się jednemu z nich

nakłonić go słowem: spróbuj. Poszedł i nie żałował. Przeciwnie, tak zasmakował w zamkniętych rekolekcjach, tak się czuł szczęśliwym, że nie chciał wracać do domu po skończonych ćwiczeniach duchownych. „Tu mi dobrze — mówił — ja tu już zostanę, tu jest raj ziemski”. Śmiali się i żartowali sobie z niego znajomi, ciesząc się równocześnie z wielkich i niespodziewanych owoców rekolekcyjnych. No, do domu wreszcie pojechał i wszystkim opowiadał, co to znaczy odprawić rekolekcje zamknięte! Mówił nawet, że takie rekolekcje lepsze niż misje lub rekolekcje, odprawiane wśród rozprószenia i zajęć codziennych. W zapale swym twierdził, że godzina takiego zupełnego odosobnienia się i obcowania z Bogiem „sam na sam” więcej warta, niż całe dni pielgrzymek i różnych modlitw. Odtąd ten człowiek stał się rzeczywiście apostołem rekolekcji zamkniętych. Oby się tacy i u nas znaleźli!

Cz. M.



Spojrzyj — drogi Czytelniku — na wstrząsający obraz: przedstawia on Jezusa na śmierć skazanego.

Nie wrzusa Piłata widok skatowanego Zbawiciela, nie kieruje nim głos sprawiedliwości; dla ziemskich korzyści stłumił wołanie sumienia, umywa ręce i składa winę na drugich. Wyrok niesprawiedliwy wydany!...

Faryzeusze podnoszą swe bogobójcze ręce, odpędzają Mesjasza od siebie i od całego rozagitowanego żydowskiego ludu.

— Dąmnatus, skazany, potępiony!

— Idź precz, na krzyż z Nim, śmierć Galilejczykowi!...

A Jezus co? Stoi poddany woli Ojca Swego — oblatatus est, quia ipse voluit — grzechem ludzkości obarczony, znieważony i spowiewany! Z świętą rezygnacją daje się powiązać, cierń z powrotem wcisnąć i bić i katować! Żołnierze drwią i bluźnią, apostoł-zdrajca przelicza srebrniki. Narazie wszystko skończone, lecz Bóg ukaże triumfy!...

Środkowy obraz przedstawia Jezusa w cierniowej koronie, z trzcina w ręce... Wyśmiany Król żydowski!

Co za kontrast?! Anioł Go adoruje, a nędzny człowiek wyśmiewa!... Historia ta wciąż się powtarza — i za dni naszych

DROGA KRZYŻOWA.

Modlitwa wstępna:

Zbawicielu mój utajony, pragnę w tej chwili pójść za Tobą drogą krzyża i zyskać liczne odpusty. Ofiaruję je za siebie i za dusze w czyśćcu. Serdecznie też żałuję za wszystkie grzechy całego życia mego.

Któryś cierpiał za nas rany...

STACJA I.

Jezus na śmierć skazany.

Kłaniamy Ci się Panie J. Chr...

Zbawiciel przyjmuje straszny wyrok śmierci, aby nas, nie-szczęśliwych grzeszników od kary doczesnej i od wiecznego po-
tępienia uwolnić.

Panie Jezu, na śmierć skazany, zachowaj duszę moją od wy-
roku wiecznej zguby!

Któryś cierpiał za nas rany...

Z kościoła Najśw. Serca Zbawiciela.

Na okładce „Dzwonka rekolekcyjnego“ widnieje obraz przyszłego kościoła Najśw. Serca Zbawiciela. Tylko prezbiterjum i kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej są już zbudowane, zaś reszta czeka na dokończenie. W tym to kościele pracują O. O. Salwatorjanie nad duszami katolików z Trzebini i z okolicy. Ukończona jest także piękna i obszerna zakrystja, a nad nią znajduje się obszerne i ozdobne oratorium, gdzie właśnie zgromadzają się odprawiający rekolekcje i gdzie słuchają nauk rekolekcyjnych, wygłaszanych od ołtarza.

W tej też świątyni zgromadzają się sodalicje pań i panien, tutaj także odbywają swoje nabożeństwa mężczyźni z Apostolstwa modliwy.

Będziemy umieszczać w „Dzwonku rekolekcyjnym“ krótkie ko-
respondencje z pracy duszpasterskiej w kościele Najśw. Serca Zbawiciela.

Uroczystość sodalicyjna.

Dnia 15-go sierpnia, w święto Matki Bożej Wniebowzięcia, sodalicja panien obchodziła miłą uroczystość przyjęcia aspirantek do grona sodalisek.

W śliczny, pogodny dzień, wyruszył przed sumą z domu rekolekcyjnego pochód sodalisek w stronę kościoła. Przed świątynią czekał na nie Ks. Moderator i w uroczystej procesji wprowadził je do kaplicy Matki Bożej. Nastąpiła ceremonia składania ślubowań sodalicyjnych. Zebrani na sumę pobożni czciciele Matki Bożej, przypatrywali się z radością tej naprawdę pięknej uroczystości.

Kiedy Ks. Moderator przemawiał na temat „Sodalicyjnej drogi do nieba“, słuchacze w skupieniu i prawie z zapartym oddechem wsłuchiwali się w natchnione słowa.

Po skończonej ceremonji wyszła uroczysta suma, w czasie której nasza sodalicja odśpiewała szereg pieśni ku czci Matki Bożej.

Po sumie, w czasie której wszystkie sodaliski przystąpiły do Komunii św., udały się do domu rekolekcyjnego, gdzie spożyły skromny posiłek.

Uroczystość ta podniosła i wzmocniła ducha sodalicyjnego w tu-
tejszej sodalicji panien. OO. Salwatorjanom składa sodalicja serdeczne
„Bóg zapłać“.

Sodaliska.

Nabożeństwo „Polek“ z Mysłowic (Śl. Górny). W tym samym dniu
Matki Bożej, odprawionem zostało nabożeństwo na intencję stowarzy-
szenia „Polek“ z Mysłowic.

Spora gromadka kobiet i kilku mężczyzn nawiedziło kościół
Najśw. Serca Zbawiciela. Od dłuższego już bowiem czasu wypraszają
sobie ludzie wiele łask przed obrazem Serca Jezusowego. Toteż i ta
pielgrzymka poświęciła kilka godzin gorących modlitw przed obrazem
Serca Jezusowego.

Wartoło widzieć te rozmodlone twarze naszych szczerze po-
bożnych Ślązaków i Ślązaczek! Po niesporach przemówił do nich
miejscowy ks. Superjor i zaznaczył, że Ślązacy wystawili część kościoła
Najśw. Serca Zbawiciela, więc może także Ślązacy dokończą kiedyś
tak zbożnie rozpoczęte dzieło? Zapraszał też do wzięcia udziału w re-
kolekcjach zamkniętych i do prenumerowania „Dzwonka rekolekcyj-
nego“. Z radością przyjęto tę propozycję i zamówiono 75 egzemplarzy
„Dzwonka“.

Jeden z obecnych.

Zaraz w kilka dni po odjeździe pielgrzymki, dostaliśmy list,
w którym jedna z pań z Mysłowic oświadczyła, że tak mężczyźni, jak
i kobiety, bardzo są zadowoleni z pobytu w kościele Najśw. Serca
Zbawiciela w Trzebini, że wracali bardziej podniesieni na duchu, niż
z innych, nawet cudownych miejsc w Polsce.

Obiecali też, że wkrótce wybierze się liczniejsza pielgrzymka
z Mysłowic do kościoła Najśw. Serca Jezusowego w Trzebini.

(p. red.).

Poświęcenie sztandaru „Sokoła“ w Trzebini.

Dnia 16-go września b. r. odbędzie się w kościele Najświętszego
Serca Zbawiciela rzadka uroczystość poświęcenia sztandaru tutejszego
Gniazda Sokolego.

Już oddawna pracuje tutejszy „Sokół“ nad uświadomieniem na-
rodowem naszego trzebińskiego społeczeństwa i to wśród warunków
trudnych, bo wśród obojętności i prądów Międzynarodówki.

Jednak mimo wszelkich przeszkód, postawiono przed laty piękny
gmach „Sokoła“, a teraz doczekało się Gniazdo własnego sztandaru,
symbolu miłości Ojczyzny i głębokiej Wiary.

Dziś stanie druh obok druha pod swoim sztandarem z hasłem:
„z Bogiem i z Narodem“!!!

Inicjatorom tej uroczystości „CZĘŚĆ“!

—yczymy całemu Gniazdu rozwoju i błogosławieństwa Bożego.

Redakcja.

Już wyszły z druku!

Bogato wyposażone w doborową treść, z licznymi oryginalnymi ilustracjami

Kalendarz Salwatora na rok 1929

(dla dorosłych) cena zł. 1'20

Kalendarzyk Salwatora na rok 1929

(dla kochanej młodzieży) — cena 30 gr.

do nabycia pod adresem:

Administracja Wydawnictw Księży Salwatorjanów, Kraków 11.

REKOLEKCJE ODBĘDĄ SIĘ:

dla kobiet: w dniach 18., 19. i 20. października (17. wieczorem rozpoczęcie);
dla mężczyzn: w dn. 26., 27. i 28. października (25. wieczorem rozpoczęcie);
dla dziewcząt: w dniach 22., 23. i 24. listopada (21. wieczorem rozpoczęcie).
(Trzeba wziąć z sobą koc, poduszkę, prześcieradło, ręcznik, i coś do zjedzenia, wikt będzie dany).

Kto weźmie udział w tych rekolekcjach, niech łaskawie o tem doniesie, podając swój dokładny adres.

Adres domu rekolekcyjnego: OO. Salwatorjanie, Trzebinia 2. (Małopolska).

OFIARY NA DOM REKOLEKCYJNY ZŁOŻYLI:

Grunowice: 98 mk. n. — Olesno: 96 mk. n. — S. S. Sercanki 13 90 zł.
Radomsko S. S. Sercanki podczas rekolekcji 30 30 zł. — Krasno: p. Wład. Wilk 27 15 zł. — Pawłów: ks. Mende 10 zł — Rekolektantki 17 zł. — ks. J. 9 zł. — Składowe 25 zł. — Pewni Dobrodzieje 12 zł. — Anna i Władysław Dziuba 7 zł — Mikulów: stacja kolej. 60 30 zł. — Klól.-Huta: kasa stacyjna 26 zł. — Katowice-Bogucice: stac. kolej. 18 zł. — Lubawa: prac. stac. kolej. 15 zł. — Małkinia: stac. kolej. 14 62 zł. — Król. Huta: Urząd poczt. 17 zł. — p. Piotr Trocha 10 zł. — Chorzów: stac. kolej. 13 60 zł. — Zbąszyń: stac. kolej. 12 zł. — Rybnik: p. Jambor Konstanty 10 zł. — Olza: stac. kolej. 6 25 zł. — Opalenice: stac. kolej. 10 zł. — Gierałtowiec: kasa stac. 10 zł. — Otwock: Ekspedycja 10 zł. — Jędrzejów: stac. kolej. 8 zł. — Kowalewo: P. K. P. 8 zł. — Sosnowiec: Ekspedycja kolej. 8 zł. — Kcynia: kolejarze 8 zł. — Nowy Tomysł: pracown. kolej. 8 zł. — Koźmin: siac. kolej. 8 zł. — Jabłonowo pomorskie: stac. kolej. 7 60 zł. — Rogoźno: p. Tad. Klaużyński 7 50 zł. — Zniń: s ac. kolej. 7 50 zł. — Muszyna: kolejarze 7 50. — Kraków: Urząd poczt. l. 7 40 zł — Wronki: stac. kolej. 7 zł — Białystok: p. Olszewski 7 zł. — Dziedzice: stac. kolej. 7 zł. — Brzeźnica: p. Orliński 7 zł. — Strzemieszyce W.: stac. kolej. 6 50 zł. — Hajduki W.: stac. kolej. 6 50 zł. — Wejherowo: stac. kolej. 6 50 zł. — Gołańcz: stac. kolej. 6 zł — Łazy: stac. kolej. 6 zł. — Działdowo: stac. kol. 6 zł. — Ciechanów: pracownicy stac. kolej. 6 zł — Drawski młyn: stac. kolejowa 6 zł. — Jasto: stac. kolej. 6 zł. — Nowy Sącz: p. Paweł Czech 6 zł. — Chybin: stac. kolej. 6 zł. — Chełm: stacja kolej. 6 zł. — Radzonków: stac. kolej. 5 7 zł. — Skoki: stacja kolej. 5 50 zł — Łaziska: stacja kolejowa 5 50 zł — Wilkowice-Bystra: stacja kolej. 5 50 zł. — Jaśkowice Śląskie: stacja kolej. 5 50 zł — Gorzyce Śl.: stacja kolej. 5 50 zł — Puck: stacja kolej. 5 30 zł. — Warszowice: p. Słozoina Paweł 5 zł. — Miechów: — stac. kolej. 5 zł — Czersk: st. kolej. 5 zł. — Strzybnica: st. kolej. 5 zł — Nakło Śl.: stac. kol. 5 zł.

C. d. n

Pożyczyliśmy na dom rekolekcyjny kilkanaście tysięcy złotych, prosimy Dobrodziejów o pomoc w spłaceniu tej kwoty.

KOLEGJUM OO. SALWATORJANÓW

Trzebinia 2. (Woj. Krakowskie).

Konto czekowe P. K. O. Nr. 404.847. — Telefon Nr. 51.

Adres telegraficzny: SALWATORJANIE — TRZEBINIA.